

Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem

WARSZAWA (PAP) — W całym kraju, w tym w siłach zbrojnych PRL, toczy się walka o zwycięstwo na polu ekonomicznym. I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski stwierdził, że jest to „początek wielkiego natarcia na naturdyktowany z pół bitewnych czasu pokoiu — na polu gospodarczym”. Najważniejszym problemem organizacji i doskonalenia zarządzania gospodarką wojskową w ścisłym powiązaniu z obecną sytuacją polityczną i ekonomiczną kraju oraz wdrażania reformy, poświęconą była zorganizowana 16 bm. w Warszawie XII Centralna Narada Racionalnego Gospodarowania Sił Zbrojnych PRL. Zabrał w niej głos zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceminister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Florian Siwicki stwierdził m.in.

Ciąg dalszy na str. 2

Palestyńscy goście w Białymstoku

Serdeczne spotkanie z młodzieżą

Inf. wł. Jak co roku, z inicjatywą Organizacji Narodów Zjednoczonych, w dniach 15-22 maja cały postępowy świat obchodzi Tydzień Solidarności z Narodem Palestyńskim. W Polsce dni te przebiegają pod hasłem zrozumienia, solidarności i poparcia dla Palestyńczyków, walczących nieugięcie o prawo do ojczyzny ziemi, do decydowania o własnym losie. Z tej okazji w Białymstoku przebywał zastępca Przedstawiciela Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Polsce — Hafez Al Nemer. W dniu wczorajszym palestyński gość, wraz z grupą studentów — swoich rodaków, spotkał się

Ciąg dalszy na str. 2

Dziś wznowienie rokowań ZSRR-USA

GENEWA (PAP) — Dziś spotykają się ponownie przedstawiciele ambasady amerykańskiej i ambasady ZSRR w sprawie negocjacji ZSRR i USA, aby wznowić rokowania w sprawie ograniczenia nuklearnych zbrojeń średniego zasięgu w Europie. Pierwsze spotkanie negocjatorów obu stron w obecnej rundzie tych rozmów rozpocznie się o godzinie 11.00 czasu środkowoeuropejskiego w geneńskiej misji ZSRR przy ONZ.

Sześć osób delegacji przybyli do Genewy już w niedzielę. Z wypowiedzi jakiegoś z nich wynika, że nie ma nadziei na jakiś przełom i szybki postęp w rokowaniach. Paul Nitze oświadczył, że jego delegacja nadal uważa za podstawę porozumienia Reganowski „wariant przejściowy”, który jest wiadomo — nie bierze pod uwagę w ocenie europejskiego stosunku do nuklearnych uzbrojeń jądrowych W. Brytanii i Francji. J. Kwieciński oświadczył ze swej strony, iż dla ZSRR „wariant przejściowy” jest nie

Przygotowywanie nowej agresji na Nikaraguę

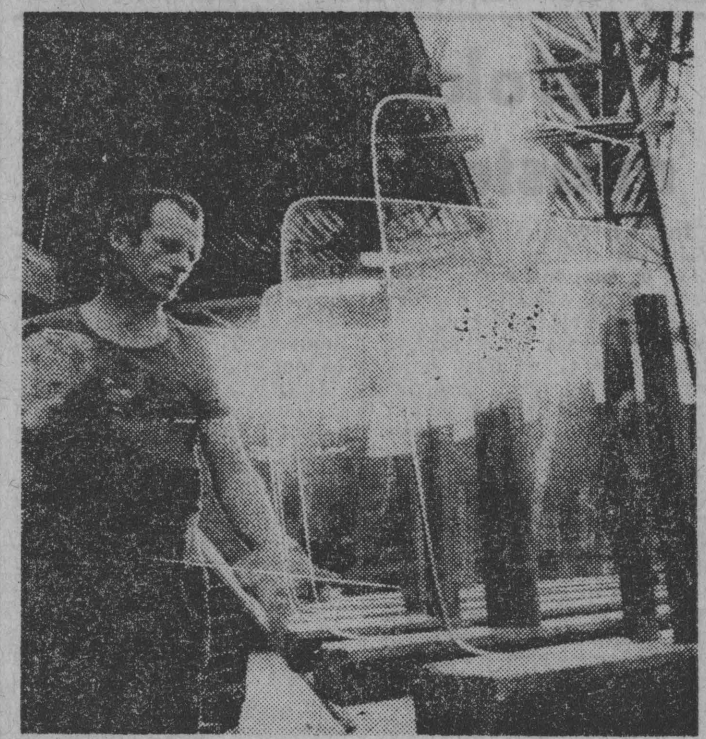
HAWANA (PAP) — Mający swoje bazy w Hondurasie i w Nikaragui, amerykańskie siły zbrojne, oddziały milicji ludowej i rezerwistów. Nigdy — stwierdził Tomas Borge — nie pojdziemy na rokowania z kontrewolucjonistami, jednakże jesteśmy gotowi do rozpoczęcia dialogu ze Stanami Zjednoczonymi, które popchnęły kontrewolucjonistów do agresji przeciwko Nikaragui. Rząd nikaraguański wielokrotnie zwracał się z wezwaniem do Hondurasu, aby przystąpił do rozmów w celu uniknięcia konfrontacji wojskowej między obu krajami.

Grupy, które wtargnęły w głąb terytorium Nikaragui, zostały odrzucone do granicy, albo rozbite przez nikaraguańskie siły zbrojne, oddziały milicji ludowej i rezerwistów. Nigdy — stwierdził Tomas Borge — nie pojdziemy na rokowania z kontrewolucjonistami, jednakże jesteśmy gotowi do rozpoczęcia dialogu ze Stanami Zjednoczonymi, które popchnęły kontrewolucjonistów do agresji przeciwko Nikaragui. Rząd nikaraguański wielokrotnie zwracał się z wezwaniem do Hondurasu, aby przystąpił do rozmów w celu uniknięcia konfrontacji wojskowej między obu krajami.

Wojna, rozpętana przez Stany Zjednoczone w celu zdławienia rewolucji sandinowskiej, toczy się nadal na terytorium Nikaragui. Jednakże wojna nie rozpręszona się poza nasze rejony przygraniczne — powiedział Tomas Borge.

Dziesięć chłodniowców dla „Transoceanu”

SZCZECIN (PAP) — Działające w Szczecinie Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Usługowe „Transocean” zawarło ze stoczniami: Gdańska im. Lenina oraz Gdynia im. Komuny Paryskiej — umowę na budowę dziesięciu chłodniowców. W Gdyni zbudowane zostaną dwa chłodniowce o nośności po 2.300 ton każdy z trzema lodownikami chłodzonymi, przeznaczone do przewożenia mrożonych ryb, mączki rybnej, owoców, warzyw, mięsa itp. Jednostki te — po 95 m długości i 15 m szerokości — będą dysponowały silnikami o mocy 3.600 KM. 27-osobowej załogi stworzy się dobre warunki pracy i odpoczynku.



Huta Szkła Oklennego „Kunice” w Zarnoi (woj. zielonogórski) należy do największych producentów tej branży w kraju. Oprócz zwykłego szkła oklennego produkuje się tu „antisol” (gdyni wytwórca w krajach RWPG), „Kunice” zapasują w szkło hartowane krakowie fabryki samochodów osobowych. W całej wielkości produkowanego szkła podwójnego szyby wiele jest do samochodów w ilości około 5 mln sztuk rocznie. W ubiegłym roku rozpoczęto produkcję szyb do samochodów importowanych takich marek jak: Mercedes, Audi, Volkswagen, Ford Escort, Lancia Stratos, Fiat 131, Opel Honda, Renault, Saaby. Szbyby można kupić ze szlifierką i producenta — cena wynosi około 10 tys. zł za kw. Dostawca posiada także polski pojazdów, które nie-idea-posłem z zakupem potrzebnej szczy.

W Watykanie, która w całości poświęcona będzie przygotowaniu do wizyty Jana Pawła II w Polsce. Wraz z prymasem Polski do Rzymu przybyli arcybiskup Wrocławia — Henryk Gulbinowicz oraz biskupi Katowic i Szczecina — Herbert Bednorz i Kazimierz Majdański.

Na dworcze lotnizym im. Leonarda da Vinci kardynała Glempa i towarzyszących mu biskupów witali nuncjusz papieski do specjalnych poruczeń, arcybiskup Luigi Pozzi, pralaci Janusz Bolonek i Józef Kowalczyk i watykańskiego Sekretariatu Stanu oraz inni przedstawiciele duchowieństwa polskiego w Rzymie. Prymas Polski witał również ministrów pełnomocny Jerzy Kuberski, kierownik misji ds. stałych kontaktów roboczych między rządem PRL a Stolicą Apostolską.

Podczas tegorocznej MOZ-83 wędrowe w życie Mazurski Regulamin Żeglarski, opracowany w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Żeglarskiego. Powstał on w wyniku potrzeby społecznej sygnalizowanej przez samych żeglarzy. W regulaminie tym zawarte są stwierdzenia m.in., że każdy jacht jest zobowiązany do posiadania worka na śmieci, a do mycia sprzętu nie wolno używać preparatów chemicznych. W żadnym wypadku nie wolno niszczyć roślinności wodnej i lądowej. Zachować należy ciszę i spokój. Są to podstawowe warunki zachowania wólków przyrodniczych, krajoznawczych i turystycznych Kraju Wielkich Jezior Mazurskich.

W srodowisku żeglarskim — mówi zastępca komandora Sztabu MOZ-83, Witold Tomaszewski — nie może być miejsca dla tych, którzy lekceważą zasady etyki jachtowej oraz ochronę środowiska przyrodniczego. Wprowadzenie Mazurskiego Regulaminu Żeglarskiego staje się konieczne. Ciąg dalszy na str. 2

Stabilizacja na rynku pracy?

W latach poprzednich liczba wolnych miejsc narastała zwykle w miesiącach wiosennych aż do czerwca — lipca, a działo się to w związku z uruchamianiem w tym okresie prac sezonowych (budowlanych, rolnych i in.) i wzmożoną ruchliwością pracowników. Tym razem jednak liczba ofert pracy utrzymuje się przez cały czas poniżej poziomu styczniowego. Jeszcze w styczniu br. wolnych miejsc pracy było o 130 proc. więcej niż w styczniu ub.r., a w kwietniu — już tylko o 18,8 proc. więcej niż przed rokiem. W opinii specjalistów z resortu pracy, ta

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 111 (9887) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 17.V.1983 r. Nakład: 109.000 A B Cena 5 zł

Posiedzenie Konsultacyjnej Rady Gospodarczej

W służbie państwa i społeczeństwa

WARSZAWA (PAP) — W kwietniu minął rok od podjęcia działalności przez Konsultacyjną Radę Gospodarczą, powołaną uchwałą Rady Ministrów jako organu doradczego rządu. W jej skład weszło 50 osób, reprezentujących różne środowiska akademickie i praktyki gospodarczej. W ciągu minionych dwunastu miesięcy Rada rozwijała aktywną działalność. W pierwszym okresie swojego istnienia, po wielu dyskusjach przedstawiła rządowi stanowisko w sprawie skupu zboża, opinie dotyczące pożyczki stabilizacyjnej oraz projekt programu mieszkaniowego, a także uwagi do projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Najważniejszym opracowaniem była jednak tzw. prognoza ostrzegawcza, dotycząca ważniejszych elementów sytuacji gospodarczej w 1982 roku wraz z propozycjami najbliższych działań.

Kolejnymi istotnymi dokumentami były opinie do wariantów koncepcji planu trzyletniego oraz opinia w sprawie wdrażania reformy gospodarczej. Rada opinowała także propozycje zmian w funkcjonowaniu przedsiębiorstw w obr. oraz przedstawiła koncepcje działań na rzecz pobudzenia wzrostu opłacalnego eksportu. Wypowiadała się poza tym w sprawie projektu nowych ustaw w tym m.in. o udziawianiu gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz o jego upadłości. Podsumowa-

niem całorocznej dyskusji w Radzie było obszernie opracowanie pt. „Funkcjonowanie gospodarki na obecnym etapie”, a także raport o sytuacji społeczno-gospodarczej w br. Praca Rady — stwierdził prof. Bobrowski — jest wysoko oceniana przez rząd. Przekazał on w imieniu premiera Wojciecha Jaruzelskiego podziękowania dla jej członków za bardzo owocną pracę w minionym roku. Obecnie — jak powiedział 16 bm. na posiedzeniu Rady jej przewodniczący prof. Czesław Bobrowski — podstawowym zadaniem jest przygotowanie opinii w sprawie zmian systemowych dokonywanych w rozwiązywaniu reformy gospodarczej. Ekspert Rady przygotowuje też kolejną prognozę, dotyczącą rozwoju sytuacji społeczno-gospodarczej w br. Praca Rady — stwierdził prof. Bobrowski — jest wysoko oceniana przez rząd. Przekazał on w imieniu premiera Wojciecha Jaruzelskiego podziękowania dla jej członków za bardzo owocną pracę w minionym roku.

Wojewódzkie Zjazdy ZPP

Przestrzeżenie praworządności i popularyzacja prawa

Wczoraj 16 bm. w Białymstoku i Suwałkach obradowały Wojewódzkie Zjazdy Związku Prawników Polskich. Głównymi tematami dyskusji były sprawy konsekwentnego przestrzegania praworządności i popularyzacja prawa, a także podejmowanych działań na rzecz wychowania młodego pokolenia w duchu poszanowania i przestrzegania prawa. W obradach białostockiego Zjazdu Delegatów ZPP uczestniczyli m.in.: sekretarz generalny ZPP — Stanisław Koldziej, sekretarz KW PZPR — Mieczysław Dorosko, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON — prof. dr Piotr Boron, przedstawiciele WK ZSL i WK SD, wicewojewoda Leopold Rybakiewicz.

Ciąg dalszy na str. 2

Rozpoczęcie kampanii wyborczej w W. Brytanii

LONDYN (PAP) — W poniedziałek rozpoczęła się w Wielkiej Brytanii oficjalna kampania w związku z wyborami powszechnymi do Izby Gmin wyznaczonymi na 9 czerwca br., niemal o rok przed upływem kadencji parlamentu.

Jak informuje londyński korespondent PAP, Tadeusz Jacewicz, priorytetem wyborczym rządzącej Partii Konserwatywnej jest utrzymanie silnego potencjału wojskowego W. Brytanii zarówno w dziedzinie konwencjonalnej jak i nuklearnej. Pierwsze przemówienie premier Margaret Thatcher w ramach kampanii wyborczej, wygłoszone na konferencji konserwatywnych szkiełkach w Perth zaobowiązała do programu rozbrojenia opozycyjnej Partii Pracy i na koncepcję redukcji arsenału nuklearnego gło-

Wiadomości dnia

Wizyta J. Santosa w Moskwie
MOSKWA — Przywódca radziecki, JURIJ ANDROPOW, spotkał się na Kremlu z prezydentem Argentyny JOSE EDUARDO DOS SANTOSEM i przewodniczącym z nim rozmawiającym, JORGE EDUARDO DOS SANTOS przybył w poniedziałek do Moskwy z roczną wizytą przyjazd.

Parlamentarzyści ZSRR udali się do Kanady

MOSKWA — W poniedziałek udali się do Kanady delegacja oficjalna, na zaproszenie parlamentu tego kraju, delegacja Rady Najwyższej ZSRR. Delegacji przewodniczą Czesław Bobrowski, sekretarz KC PZPR, Przewodniczący Komisji Prace Legislacyjne Rady Związku Radzieckiego ZSRR, MICHAŁ GORBACZOW.

Amnestia w Afganistanie

KABUL — Na podstawie Dekretu o Amnestii uchwalonego przez Prezydium Rady Rewolucyjnej ARD w związku z piątą rocznicą rewolucji kwietniowej, uwięzieni w Kabul opuścili w niedzielę pierwsza z pięciu grup więźniów. 200 osób, które w pełni okazały skruchy w związku ze swymi przestępstwami dokonanymi przeciwko władzy ludowej w ARD, wyrażono gotowość walki z kontrewolucją i przystąpienia do budowania nowego społeczeństwa w Afganistanie.

Wsparcie finansowe EWG dla Francji

BRUKSELA — Korespondent PAP, Marek Fijałkowski pisze, że Komisja Europejska, Ministerstwo finansów krajów EWG odnieśli się pozytywnie do starania Francji o uzyskanie z pomocy tej organizacji długoterminowego kredytu w celu umniejszenia napięcia w budżecie białostockim, nie wyrażając uwag w sprawie postulatów przyznania kredytu. Napięcie budżetowe EWG będzie nadzorowane realnie przez Francję, ponieważ w ramach na celu zrehabilitowania bilansu płatniczego.

Manewry NATO w Turcji

BRUKSELA — W Brukseli poinformowano, że w maju siły Państwa Północnoatlantyckiego przeprowadzą manewry we wschodniej Turcji. Będą w nich uczestniczyć oddziały z Belgii, RFN, Włoch, Włocławca, Brytanii, Stanów Zjednoczonych. Formacje bojowe z tych państw dołączą do manewrów, które będą prowadzić manewry o znaczeniu kryptomimicznym „Adventure Express 83”.

Fala demonstracji w Chile

BRASILIA (PAP) — Z Santiago de Chile donoszą o niekończących się demonstracjach protestacyjnych przeciw faszyzowskiemu reżimowi Augusta Pinocheta i połączonej z nimi masowych aresztowaniach. W niedzielę 15 bm. rano silne oddziały policji przeskakiwały ubogie dzielnice stolicy, pod pozorem ścigania „wyrotowców”. Aresztowano 150 osób. Dzień wcześniej, w sobotę 14 bm. mieszkańcy osiedli niedaleko Chilo wznosili liczne barykady, obrzucając kamieniami interweniujące grupy policjantów. Liczba zatrzymanych w sobotę sięgała stu osób. Burzliwy był także piątek 13 maja, kiedy to podczas pogrzebu dwóch ludzi, zabitych przez policję w czasie śródogodowego „narodowego dnia protestu”, tłumy mieszkańców Santiago wznosiły antyrządowe okrzyki.

H. Kohl w Paryżu

BONN (PAP) — Kanclerz RFN, Helmut Kohl, przybył w poniedziałek do Paryża na dwudniowy, 41 szczyt francusko-zachodniemiecki. Na lotnisku paryskim powitał go premier Francji, Pierre Mauroy. Kanclerzowi towarzyszy kilkunastu ministrów. Rozmowy będą się koncentrować głównie na problemach gospodarczych i finansowych. Pierwsza godzina narady kanclerza Kohla z Francuzami Mitterrandem w Pałacu Elizejskim była przewidziana wieczorem.

POD KONIEC grudnia ub. roku zamieszciliśmy dwa kolejne fragmenty sensacyjno-szpiegowskiej opowieści pióra

ALEKSANDRA OMILJANOWICZA
Pochodzą one z przygotowanej do druku nowej książki tego znanego pisarza

pt. „TAJEMNICZE GNIAZDO”
która ukaże się nakładem Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na życzenie Czytelników — do Redakcji i do autora napłynęło wiele listów — postanowiliśmy rozpocząć w krótkie druk kolejnych fragmentów tej pasjonującej opowieści.

DALSZE SZCZEGÓŁY JUTRO!

pogoda
PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
DZIS — zachmurzenie małe. Temperatura maks. 23-25 stop. C, minimum 12-15 stop. Wiatr słaby, okresami umiarkowanie południowo-wschodni i południowy.
JUTRO — wrotach zachmurzenie, przełotnie deszcz. 14 burze.
MIENIENNY: Paschalis, Stawomira (7b)

Wojewódzkie zjazdy ZPP

Ciąg dalszy ze str. 1

liczeństwa, popularyzacji prawa i reformy systemu prawnego, a zwłaszcza nowych ustaw o zapobieganiu demoralizacji i wychowaniu w trzechwości.

Podkreślano, że społeczna powinność nie tylko Zrzeszenia ale i wszystkich prawników jest nie tylko propagowanie i popularyzowanie prawa lecz również czynny udział we wcielaniu w życie uchwalonych przez Sejm ustaw o doniosłym znaczeniu dla naszego życia społeczno-gospodarczego. Temu celowi służyć szeroka działalność profilaktyczna, spotkania w zakładach pracy, a także działalność wychowawcza, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży.

Dyskutanicy poruszyli także problemy socjalno-bytowe środowiska prawniczego, obciążenia pracą sędziów i prokuratorów.

Zabierający głos w dyskusjach Mieczysław Doroszko wyraził serdeczne podziękowanie członkom ZPP za wykazywaną zaangażowaną postawę, zdecydowaną realizację polityki państwowej, konsekwentne i niewzruszone przestrzeganie praworządności. Przemawiał także Stanisław Kozłowski.

Zjazd dokonał wyboru Zarządu Wojewódzkiego z delegatami na Zjazd Krajowy ZPP. Przeszłym ZZZP został ponownie prokuratorem wojewódzki Marek Łochowski. (h)

„Zadaniem wszystkich ogniw Zrzeszenia Prawników Polskich stać się powinna należąca troska o wysoki poziom etyczny prawników i ich właściwą, odpowiedzialną postawę ideową. Ważnym zadaniem jest stawić trochę o wysoki moralny poziom pracowników zatrudnionych w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz instytucjach kontrolujących. Pozwoli to przekonać społeczeństwo, że faktycznie bronienie i prezentacja jego interesy...” — powiedział m.in. sekretarz KW PZPR — Waldemar Berdya podczas obrad III Zjazdu Wojewódzkiego ZPP, który wczoraj odbył się w Suwałkach.

W obradach uczestniczyli również przewodniczący WK SD — Jerzy Gryko i sekretarz KW — Bolesław Dziadziak.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Wojewódzkiego ZPP w Suwałkach za okres od 2

kwietnia 1980 roku do maja br. przedstawił prezes ZPP — Jerzy Szymaniak. Praca ZW i zarządów kół nie zawsze była równomierna. Z przyczyn ogólnie znanych, w miejsce niektórych zamierzeń trzeba było podejmować inne kierunki zadań, wynikające z konkretnych sytuacji i dyktowanych polityczno-służbowych.

Nieczemu zmniejszeniu uległa ilość członków. Obecnie suwalskie ZPP skupia 20 osób, w tym 40 sędziów, 39 prokuratorów, 22 adwokatów, 48 radców prawnych, pięciu notariuszy, pięciu pracowników administracyjnych oraz 61 funkcjonariuszy MO i SB. Istnieje sześć kół, z których najliczniejsze jest przy KW MO. Nie zdołano działalności organizacyjnej Zrzeszenia objąć wszystkich prawników w województwie a szczególnie zatrudnionych w administracji.

Oceniając pracę poszczególnych kół, stwierdzono, że o próżnię przodu ich wyodrębniających się dużym zaangażowaniem, byli i takie, które w pewnym okresie zaprzestały działalności. Na wyróżnienie zasługującej działalności zażyły koła przy KW MO i w Pisu.

Podkreślano, że na obecną kadencję służyć prawnicy przewidują dążenie do podniesienia się do wyższego poziomu pracy kół, poprawę pracy komisji problemowych, a przede wszystkim kontynuowanie popularyzacji prawa w związku z wejściem w życie uchwalonych ustaw, podejmowanie różnorodnych przedsięwzięć na rzecz realizacji przepisów o zwalczaniu patologii społecznej, nawiązanie kontaktów z ogniwami PRON, przyczynienie się do poprawy ładu i dyscypliny społecznej.

III Zjazd Wojewódzki ZPP w przyjętą uchwałę wiele uwagi poświęca konsekwencji w realizacji obowiązków wynikających z uchwały IX Zjazdu PZPR, uchwał ZW ZPP, wytycznych władz politycznych i resortowych w zakresie bezpieczeństwa ładu i porządku publicznego. (JK)

Odpowiedź należy do NATO

Artykuł dziennika „Prawda”

MOSKWA (PAP) — Państwa Układu Warszawskiego mają prawo oczekiwać — a w sensie polityczno-moralnym także zadać — od państw NATO poważnej odpowiedzi na doniosłe dla ludzkości propozycje — podkreśliła w poniedziałek „Prawda”, analizując stosunek państw NATO do propozycji państw Układu Warszawskiego z zawarcia porozumienia o wzajemnym niestosowaniu siły oraz utrzymywaniu pokoju i stosunków między państwami Układu Warszawskiego i NATO.

Takiej odpowiedzi oczekują one także na inne konstruktywne propozycje, przedłożone w prasowej deklaracji politycznej: w sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń, uwolnienia Europy od broni chemicznej, szerszego pomysłowego zakończenia spotkania madryckiego oraz w sprawie likwidacji ognisk napięcia w różnych rejonach świata.

Początkowa odpowiedź państw NATO — pisze dalej dziennik — była wymijająca. Osobistości oficjalne w USA, W. Brytanii, Francji, Włoszech i innych państw paktu północnoatlantyckiego wystąpiły z oświadczeniami, że mają zamiar uważnie zbadać propozycje państw Układu Warszawskiego, aby móc zająć stanowisko w tej sprawie.

„Niestety — kontynuuje „Prawda” — oznak poważniejszego, rzetelnego przeanalizowania przez państwa NATO można było poznać — dwoma wyjątkami) doniosłych propozycji układu warszawskiego, jak dotąd nie udało się dowiedzieć, czy w sprawie politycznych, politycznych, prezydencki, premierzy, ministrowie Spraw Zagranicznych i inni, w swoich wystąpieniach praktycznie nie wspominają o tej propozycji. Nie można znaleźć, jak dotąd, ani słowa w tej sprawie również w dwustronnych dokumentach, podpisanych przez państwa NATO w czasie spotkań w ramach NATO w szeregach rządów czy ekspertów.

Propozycje wysunęte w Pradze — stwierdza na zakończenie „Prawda” — pozostają przytępiałą podstawą pokojowej polityki państw wspólnoty socjalistycznej. Ostatnio zostały one uzupełnione nowymi, konkretnymi i rozważnymi, które inicjatywami. Teraz odpowiedzi należą do państw Paktu Północnoatlantyckiego.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił prezes MK ZSL — Alojzy Guzowski. Na wstępie nawiązał do zakończonych kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Umocniła ona wierzchniokształt, do starżając cennych propozycji

plące wahają się w granicach od 5,4 tys. do 25 tys. zł. Najbardziej brakuje pracowników w woj. katowickim, warszawskim, bielskim i krakowskim. Najostrożniejsze braki kadrowe odczuwa budownictwo, PKP, przemysł metalowy oraz lekki, głównie odzieżowy. Poszukiwani są przede wszystkim robotnicy (87,7 proc. ogólnego zapotrzebowania).

W zestawieniu z nie tak dawną jeszcze wizją grożącemu nam bezrobociu na uwagę zasługuje fakt, że zasilek dla czasowo pozostających bez pracy wypłacano ostatnio aż 355 osobom.

Stabilizacja na rynku pracy?

Ciąg dalszy ze str. 1

wiel (nie od średniej płacy, ale od globalnego funduszu wynagrodzeń).

O 10 proc. zmniejszyła się w kwietniu, w porównaniu z marcem, liczba poszukujących pracy i osiągnięta najwyższy poziom w ostatnich 5 latach. Trudno się temu dziwić, skoro wybór wolnych miejsc jest tak bardzo duży. Jak wynika z informatora o wolnych miejscach pracy z zakwaterowaniem, wydawanego przez resort pracy, poszukiwani są pracownicy 260 zawodów, o wyszkoleniu od podstawowego do wyższego, a oferowane

Sytu zbrojne — przypomniano — już na wiele lat przed nastaniem kryzysu ekonomicznego w naszej gospodarce, w sposób rygorystyczny wydrząbały zasady racjonalnego gospodarowania. Przykłady efektywnego spożytkowania społecznych nakładów na siły zbrojne występują we wszystkich dziedzinach służby i życia wojsk.

Szczególnie mocno zaakcentowano, że we wszystkich poczynaniach, w tym także w działaniach racjonalizacyjnych oszczędnościowych zawsze mieć trzeba na uwadze cel nadrzędny — utrzymanie na wysokim poziomie gotowości bojowej wojska, i temu celowi podporządkowane są i będą nadal wszystkie działania. Rozumna oszczędność to nie rezygnacja z pewnych zamierzeń lecz pełna ich realizacja przy możliwie najniższym nakładzie sił i środków. Poszukiwanie takich rozwiązań jest naszą powinnością. Wysoka ocena dotychczasowej działalności sił zbrojnych w zakresie realizacji rządowego programu oszczędnościowego, a także skonkretyzowanego pakietu dalszych zadań stanowią dobre przedzielenie tezy, że nasze ludowe wojsko obchodzi 40-ty rocznicę swego istnienia jest i będzie dobrym gospodarzem.

Temat ten przewijał się w kolejnych wystąpieniach rektora Politechniki — Kazimierza Pieńkowskiego, przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Federacji Stowarzyszeń oraz rektora Politechniki Białostockiej — Jerzego Niebrzydowskiego. Zwraćali oni uwagę także na potrzeby ścisłej inżynierskiej inspekcji oszczędnościowego, a także skonkretyzowanego pakietu dalszych zadań stanowią dobre przedzielenie tezy, że nasze ludowe wojsko obchodzi 40-ty rocznicę swego istnienia jest i będzie dobrym gospodarzem.

Zastanawiające jest przy tym, kto zechce zostać strażnikami, skoro mają się oni rekrutować spośród samych żołnierzy. Ten problem Sztab MOZ-83 uważa za najmniej kłopotliwy. Idea ta wypływała od samych żeglarzy i nie byłoby jej gdyby nie jedynocześnie akces uczestnictwa w niej ludzi jezior. Dziś już wiadomo, że Żeglarska Służba Ochrony Szlaku posiadać będzie uprawnienia do egzekwowania postanowień regulaminu.

Do nowości w tegorocznej MOZ zaliczyć należy propagowanie wśród turystów zasady podzorkowania po sobie miejsce biwakowych. Hasło „Szperka na każdej łódce” oby przyjęło się również w latach przyszłych. Jest to zarazem przyczynkiem do przeprowadzenia na dużą skalę akcji „Sprzątamy Mazury”, do której żeglarze zachęcać będą wszystkich mających cokolwiek wspólnego z turystyką.

Zespołowi nie widzą w tym żadnego zagrożenia dla pseudonon-żeglarzy. Według nich idea społecznej ochrony szlaku umrze śmiercią naturalną podobnie, jak stało się to z działalnością strażników ochrony przyrody.

Złotymi wioślnikami, którzy w tym roku pod dostatkami? Głównym producentem wód gazowanych są gminne spółdzielnie. One 20 wytwórni. Większość produkowanych tu napoi trafia na wieś. Dzienna produkcja wynosi 180 tys. butelek. Według zapewnień handlowców w tym roku sytuacja będzie dużo lepsza, niż w ubiegłym sezonie.

Na dobrym poziomie utrzymują się dostawy surowca krajowego. Prowadzi się też zakupy niewielkich ilości (ze względu na wysokie ceny) koncentratów firm polonijnych oraz import zaprawy kwasu chlebowego z ZSRR.

Stale unowocześniany jest park maszynowy. Zakłady w Mońkach i Choroszczy wyposażone zostały w nowe linie technologiczne. Wykonują je Spółdzielnie Inwalidów Ocenińskich w Nowosiólkach oraz prywatni wytwórcy. Jest więc nadzieja, że nie zabraknie w większych sklepach różnego rodzaju napoi chłodzących. (g8)

Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

Mazurska Operacja Żagiel

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

Rozpoczęcie kampanii wyborczej w W. Brytanii

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

VII Miejski Zjazd ZSL w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

Wycieczka do Włocławka

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

Niesamowity Olaf Ludwig

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

Wokół spraw miasta i rolnictwa

Ciąg dalszy ze str. 1

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealizowanym w ramach ogólnopolskiego referendum na temat „Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” 85,2 proc. Polaków głosowało „za”.

W referendum zrealiz

• producent • rynek • konsument • producent • rynek • konsument •

Łatwiej wygrać w pokera

Stierowana sprzedaż deficytowych artykułów przemysłowych za pośrednictwem przedsiębiorstw wprowadzono na Białostocki przed trzema miesiącami. Wojewódzki Zespół d/s Rynku akceptował asortyment towarów przekazanych do dyspozycji przedsiębiorstw oraz kryteria ich rozdania. Na trzy osoby przypada więc metr firanek, co dwudziestu pracownik może zaś kupić komplet pościeli. Jeden dywan przydzielono na stu zatrudnionych, na dwustu — jeden odkurzacz, a pralki (automatyczne i wirnikowe), chłodziarki i maszyny do szycia nabywa jedna z pięciuset uprawnionych osób. Zamrażarki dzielone są w porcji — jedna na tysiąc klientów.

W „Fastach” losowanie dywanów należało do szczególnie atrakcyjnej. O pracy tego dnia nie było już mowy, bo choć każdy udawał „zimnego gracza”, po rozważeniu pustej karteczki długo i głośno w gronie współpracowników zastanawiali się nad niesprawdliwością losu. W losowaniu u-

jęzanki i potrzeby każdej z nich sprzedawała żelazko owej najbardziej potrzebującej, za cenę o której mówi się, że jest umowna. Nie dziwota więc, że ludzie — oburzeni na tę niesprawdliwą sprawiedliwość — chodzą skarży się prośbą o interwencję, przylacząc ją fakt. Powszechność losowania jest jak gra w czarnie i czerwone. Wygrawa, na kogo popadnie. A

Objęte nią były artykuły konsumpcyjne — bielizna, skarpety, pończochy i odzież. Od systemu tego we wrześniu ubr. odstąpiono jednak, ponieważ był zbyt pracochłonny. Małe dostawy na każdą gminę nie pokrywały nawet w połowie zapotrzebowania sporządzonych przez sołectwa w formie list. W tym roku zwiększone dostawy poprawiły nieco sytuację na rynku. Nie znaczy to jednak, że skarpety czy rajstopy można już kupić bez trudu.

W związku ze zbliżającym się sezonem turystycznym, zamierza się w Suwałkach powrócić do sprzedaży kierowanej. Trwają konsultacje z Zespołem d/s Związków Zawodowych i Instytutem Handlowym. Wynicując się również żądają. Jeśli konsultacje wypadną pozytywnie, zarządzenie o „kierowaniu” artykułów przemysłu lekkiego wesłoby na rynek suwałki z dniem 1 czerwca.

W województwie łomżyńskim, na podstawie zezwolenia wojewody (w formie wytycznych) funkcjonuje od ubiegłego roku stierowana sprzedaż części dostaw bielizny osobistej, koszul męskich, pończoch i skarpet. Jedynie wszystkie dywany z listy artykułów szczególnie deficytowych rozdawane są poprzez zakłady pracy. Na wniosek zakładów są oprócz tego organizowane specjalne kiermasze. Te dożadne akcje wiążą się z napełnieniem większej partii towarów. Sprzedawano załogowo w ten sposób bieliznę pościelową i koszulę męskie. Były też kiermasze obuwnicze, nieestetyczne, rozprowadzane w ramach regulacji.



Sklep obuwniczy w Krynówie. Gdy obłożony — znak, że jest dostawa. Butów co prawda nie widać, ale dobrze widać coś w rodzaju kolejki. Fot. MARIUSZ OLKOWSKI

Lato w spóźnionych butach

- * Na półkach już coś leży
- * Większy wybór dopiero w perspektywie

Klientka w podolskim wieku kupuje damskie sandały w pomarańczowym kolorze, nie przymerza, więc klientka „siusza”. Przeta uprzejmie, czy kupuje sobie... A sobie, sobie, moja ziołutka, bo lubię wygodne obuwy — odpowiada i chwilę później wychodzi ze sklepu. — Nie dowierzają ludzie handlowi. Zapewnienia o rytmiowości dostaw przyjmują nieufnie. Gromadzą się nadal w kolejkach i wykupują na zapas, na handel wymienny, wszystko co do sklepów obuwniczych jest dostarczane. Mówią o tym stale sprzedawcy branży obuwniczej.

W SDH „Central” nadal, niestety, wystrój kryzysowy. Na półkach, których na razie stanowią za wiele, prezentują się klientom fasony letnie, damskie, pantofle, wyłącznie w wysokim obcasie. W małym wyborze jest obuwy dziecięce, jesienno-zimowe. Niewiele więcej „całorocznych” butów damskich i odrobina męskich. Jedynie waleńki zwiastują wiosnę i zbliżając się lato. Nie dziwie się sprzedawcy, że informacji udziela niechętnie. Na jej miejscu milczałbym jak ryba.

Wszystkich odwiedzonych przeze mnie białostockich sklepach na pytanie o zaopatrzenie w tenisowe obuwy odpowiedź była jednokowar. — Zupnie źle wygląda sprawa tenisówek do szkoły, szczególnie poszukiwanych dużych rozmiarów. Nie najlepiej jest z dzieć-

GIGE kontra rozsądek

Decyzyjna dzungla

Na sile i akurat nie tam, gdzie trzeba, szuka się ostatnich odpowiedzialnych za przeżywanie chaosu. Tymczasem „zasiadają” centralnych jednostek w tym zakresie bezsporne. Aby nie być gołosłownym przypomnę jedynie kilka nieprzemysłowych, oficjalnych decyzji, które czynią większy zameł niż cała armia bazarowych ewanicków.

9 maja przedstawiciele GIGE (Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej) podali do wiadomości, że od 11 maja „korekcie ulegają” dotychczasowe zasady sprzedaży benzyny, bo gdzieś tam w kraju remontuje się rafinerie. Przewrotnie remontować trzeba i robiono to od wielu lat, nie korygując dostaw, ale tym razem rynek zareagował panicznie. Na drugi dzień, jak Polska duża i szeroka, porobiły się kilometry korki przed stacjami benzynowymi. I co? Ano nic. Palivo wciąż sprzedaje się po starocie (choć za oknem już 16 dzień maja) bo wojewodowie nie w tej sprawie — choć mogli — nie zmienili.

Takie sianie oficjalnego zamętu denerwowało — nawet „Trybuna Ludu”, czego dowód można znaleźć w numerze tej gazety z 12 maja. GIGE ma na swoim koncie jeszcze kilka innych, równie „ceinych” decyzji. Chocoby i tak: w styczniu br. określiła limity paliva pozostającego w dyspozycji dyrektorów wydziałów komunikacji urzędów wojewódzkich. Chodziło o wszystkie dodatki tankowania „bójtej” benzyny (niebieska) kupowało się wtedy bez ograniczeń. W marcu chyba coś poszło „do remontu”, bo i te gorsze benzyny objęto regulacją. Jedyną „na nie!” agronomowie, rolnicy, badyciarze i naczelnicy natychmiast stawili się, jak jeden głos w wojewódzkich — po dodatkowej przedziału. Dyrektorzy rozkładali ręce i pokazywali, każdemu kogo to interesowało, telex z GIGE informujący, że potrzebujących należy załatwiać w ramach styczniowych limitów. Nikomu jednak w stolicy nie przyszło do głowy, że owe limity zostały rozdysponowane dwa miesiące wcześniej i to do czerwca wzięcia. Inaczej mówiąc wydziały komunikacji powinny mieć na etatach jasnowidzących przewidujących z dokładnością do pół roku, co też centrala znów wykombinuje. A przecież przed nami sezon urlopowy.

ADAM LOZOWSKI

Kakao w cenie

Podobnie jak ceny herbaty i kawy również ceny kakao na giełdzie londyńskiej ostatnio wzrosły. Przypuszcza się, że proces ten trwać będzie nadal, gdyż u takich producentów kakao, jak Wybrzeże Kości Słoniowej i Ghana nastąpił znaczny spadek produkcji na skutek złych warunków atmosferycznych.

(PAP)

Kolejna, 26 kolumnę „PRODUCENT — RYNEK — KONSUMENT” zredagował Dział Ekonomiczny „Gazety Współczesnej”. Najbliższe wydanie przygotowała do druku LUCYNA SZEPIEL, która dziś pełnię będzie dyżur przy telefonie nr 211-50 w godz. 10—12. Czekamy na sygnały i propozycje.

Wymierną korzyścią tankowania pojazdów w stacjach garazowych jest zakup paliwa bez marży detalicznej i lepsza kontrola gospodarki paliwami w przedsiębiorstwach. Propozycja zastosowania stacji ruchoomych nie może być zrealizowana ze względu na brak tych urządzeń.

Mamy więc stosowne przepisy i garażowe stacje, a pojazdy z niektórych zakładów pracy nadal jeżdżą tankować paliwo na drugi koniec miasta. Siła przyzwyczajenia czy rozkosz / podróży przez zatłoczone ulice? A może zwykły brak gospodarności?

Zasobnym szczęście sprzyja

ścielowej, po 15 proc. pralkie i chłodziarkę oraz 20 proc. mebli. Na temat systemu sprzedaży stierowanej wypowiedzieli się także przedstawiciele zakładów pracy stwierdzając, że spotkała się ona z ogólną akceptacją załóg. Podkreślali fakt, że system ten wyeliminował jawną spekulację, uspokoił prace handlu. Choć daleki od doskonałości, jako na razie jedyny z możliwych, będzie ulepszywał, dopóki wystąpi taka potrzeba.

Niestety, względny optymizm towarzyszący stierowanej sprzedaży kończy się w zakładach pracy, a stwierdzenie o powszechności akceptacji tej formy rozdania towarów podawane bywa na wyrost. Otóż losowanie dóbr wśród wszystkich potrzebujących ich czy nie, prowadzi do nowych nieporozumień. Śmiejn twierdzić, że zniko-

czestniczyli wszyscy nieobecni i obecni. Ci ostatni udawali się przy tym, że nie mają żadnego dywanu. Bardziej operatywni oferowali jeszcze przed rozstrzygnięciem kilku „astronomów” do kieszeni za wygrany los. A że, jak głosi przysłowie, bogatemu żródzi kózysz — ten jedyny „dywanowy papisek” wyciągnął sam pan kierownik, który mógłby na dobrą sprawę kupić dywan w Pewexie, bo właśnie powrócił z amerykańskich „wojaży”.

Inny zakład, inne losowanie, ale lista personelu również demokratyczna. Losowano elektryczne żelazko — m.in. wśród koleżanek pracujących przy jednej maszynie. Los przypadł nie tej, która najbliżej go potrzebowała. Żelazko elektryczne bez duszy, koleżanka również. Za podwojną cenę sprzedawał je sąsiad. Ta zaś, jako że znała obie ko-

na realizację zakupu. W chwili uruchamiania tej formy sprzedaży liczone są z ogromnym napływem podań. Okazało się jednak, że jest ich niewiele. Ludzie bowiem liczą się z perspektywą sprawdzenia prawdziwości tego, co opisali. Skoro więc w zakładach pracy i tak liczne grupy pracowników zajmują się tylko sprzedażą stierowaną, mogłoby żadać sobie jeszcze trochę trudu i spróbować sporządzić listę tych naprawdę potrzebujących zakupu jednego z reglamentowanych artykułów. A tak w jednej z białostockich instytucji — jego — urzędowym i niezbyt potrzebującym, losuje dywan, firanek i jeszcze Papieża na tyścioobłowie i gra na bazar, by się urzędzić jeszcze lepiej.

W województwie suwałskim, typowo rolniczym, wprowadzono w ubiegłym roku tzw. sprzedaż kier-

Wiedzi z BAZARU

Na białostockim bazarze królował sadzonki warzyw i rosady kwiatów. Można było zaopatrzyć działkę we wszystkie podstawowe gatunki — od sadzonek ogórków poznaczając na sadzonkach i porach kolce. Przeważały zdecydowanie pomidory. Za 20 sztuk krzaków płacono 12—15 zł. Porzeczki kupowano po 10 i 5 zł; za rosadę kapusty żądano 4 zł, a kalafiora — 6.

Kwitnące rosady kwiatów przyciągały oczy kupujących — wystarczyło posadzić w skrzynkach, a balkon staje się natychmiast wystawą. Przekąskie bratki można było kupić za 10—15 zł, kwiatnice aksumitki po 5 zł, a stokrotki po 10 zł za krzaczek.

Skłoda, że nie przyszedł nikomu do głowy pomysł produkcji i sprzedawania skrzynek balkonowych. Dla miłośników kwiatów byłaby to duża wygodą, wielu niezdecydowanych zachęciłoby zas — być może — akciekniecie swoich balkonów. Właściciele skrzynek dużymi i zmiękniętymi donicami. Największe kosztowały 30—25 zł; za małe płacono ok. 20 zł.

Cierpliwci, zamierzający hodować kupałki, mogli w czterech kolorach begonii po 50 zł za krzaczek. Równie malowniczo prezentowały się kwiaty „do szynki”, co do 5 zł, za cennie zas płacono 6—8 zł. Typowo różnorodne są od 4 do 5 zł. W białostockim kwiaty — obelgi i szklące sprzedawano po 10 zł za sadzonkę.

Na piątkowym targu w ŁOMŻY królowały wszelkiego rodzaju zielone rosady. DREWNAIMI skrzynkami, kartonami, przewiozonymi doniczkami, białe były zastawione wzdłuż i wszerz. Sprzedawcy jabłka, rzodkiewki, czy jakiaś beparadonowoczechnęto na obrzeża targowiska. Trzeba się było do nich przepychać, by kupić jabłko (po 22 zł za parę, po male kurczaki, po 20 zł), po smiełanie (200—300 zł litr).

Bogata oferta rosad dawała kupującym możliwość nie tylko znalezienia najlepszej odmiany, ale i wytarowania ceny. Kształtowały się one na takim poziomie: za krzak pomidorów (odmiana „Granit”), „Malinowe”, za 20 zł; za naturalnie ogórków w doniczce — 30 zł. Do przydomowych (i nie tylko) ogórków można było znaleźć sporo różnorodnych warzyw: kapusie i selery po 5 zł za sztukę, porę — 4 zł, kalafiora — 4 zł.

Również właściciele mieszkań z balkonami mieli w czym przebierać. Do kupienia były dalsze (za 10 zł) cennie — 10 zł, przepiękne, różnokolorowe aksumitki — po 6 zł za sztukę. Był nawet tajemniczy „balsam” po 10 zł.

Tradycyjna oprawa bazaru stała się nową porocznizną gdzieś stało dachy — nieco już zużyte, jak i wyraźnie pochodzące proszę z paczek zagranicznych.

Każdy ma swoje doświadczenia

Właściciele sklepów, zależą one od naszych potrzeb i możliwości. A sytuacja patrzy na dobrą. Pojęcie to w tym przypadku traktują na tyle obszernie, że mieszczą w nim towar nie tylko jakościowo kłopski, ale i ten niezbędny na rynku potrzebny, a wytworzony z pełnowartościowych materiałów. Znamy ten obraz. Półki załwane były cennie i żeby kupić dobry nóż lub żarówkę, nogi trzeba schodzić. Zawsze tak było, że jak się do sklepu wędziło, to niby w nim pełno. Tylko tego co nam potrzebnie ma. He już miesiąc szukam dywaników pod nogi do samosobów? W Tarnowie sprzedawano je nawet w sklepie spożywczym, ale były „tylne”, a ja szukam do przedu... Na chybił trafił posiłem do „Opalka”. Wszak to sklep ze wszech miar nietypowy (latem przypominający solarium), to i bubli pewno tam nie ma. Nic podobnego, bo choć ostatnio pieniądze ludzi bardzo parzyły, to różnych, była takich „artykułów” na półkach — zowiącym sporo. W ciągu godziny kierowniczką placówki — HELENA KURZA dała mi spis około dwudziestu nikomu niepotrzebnych wyrobów. Są wśród nich „pomysły” produkcji rodzimej. Są i z innych regionów.

Bublom i kryzys nie pomógł

dukowano, identyczne kosztowały dziesięć razy mniej i nie dziwnego, że po tamtych dawno już zniknął wszelki ślad, a betesowe stoją. Niewiele odmięgają stażem „półkowym” miedynickim połączone z wieszakami (98 zł) ze Spółdzielni Inwalidów w Nowosólkach, zestawy kuchenne ze Spółdzielni Inwalidów w Gdańsku (za to po prostu brzydkie i dużem plastikowe pojemniki do przypraw za 265 zł), czy wreszcie solniczki i miłyńki do pieprzu... za jedynę 377 zł ro-

Własna produkcja

Warsz też obejrzelśmy ni co piękna ni zachęcała za 52 zł. Jest to maszeczka zrobiona gumowicie ze skóry prawdziwego zająca, ale ceną? Panowie z Futurskiej Spółdzielni Pracy „Pellit” w Białymstoku (Warszawska 5) cenią się stanowczo za wysoko. I psina sto w sklepie zamiast u licealistki przy kajecie. W kolejnym stoisku były półogóły i kolty, spódniczki i bluzy, kuszulki i koszulki. Producentci przetrżeli — od „Białostoczanki” i zakładów WPHW po czynając, na „Białostockie” z Bydgoszczy i „Tarnillo” z Tarnobrzeg. Był też „Gór kochającej” z Tarnobrzeg, który sprzedawał w koszulki i półkowym stażem — towar nie był wyjątkowy. Nie pomógł im nawet resztkowy kryzys i do dziś ich nikt nie chce.

Raczej więc przyznaję naszym zonom i mamom, że towar jest, a jakoby go nie było”. Dlaczego tak się dzieje — ni trudno zgadnąć. Zakłady i spółdzielnie odzieżowe, przyparte do muru kłopotami strydnowymi, żółby były — aby tylko dać ludziom pracę. Nie dbano wtedy (a i dziś w tej kwestii niewiele się zmieniło) o dalsze losy przejmowanych przez handel towarów. Właściciele sklepów też woleli być co na półkach, niż kurz. I takim to sposobem jeden tylko „Opalek” ma dziesiątki nikomu niepotrzebnych „asortymentów”. Czy tak być musi? Śmiećn wątpić. A poza tym od czego są przeceny, szanowni specje od handlu? Świat zna je od lat i stosuje z politykiem.



Kierowniczka „Opalka” — HELENA KURZA demonstruje bubel made in „Betesca”, stożeczek nieczego sobie, tylko co z ta nożką, bo niejaki od niego nie pasuje. A kosztuje tyle 200 zł. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Federacja się ujawnia

Po blisko roku oczekiwania i prób nawiązania kontaktów naszymi współpracownikami „Federacja” stała się faktem. Wojewódzka Rada Federacji Konsumentów w Białymstoku rozpoczęła z dniem dzisiejszym w swoim lokalu przy ul. Lipowej 2 dyżury, które będą pełnione we wszystkie dni tygodnia w godzinach od 15.30 do 17, a w soboty wolne od pracy od 11 do 13. Z czym można przyjść na dyżur? Otóż Federacja Konsumentów prowadzi działalność informacyjną, głównie w zakresie uprawnień nabywcy dobru i usług. Zapobiega naruszaniu praw i interesów

konsumentów, służy im pomocą w egzekwowaniu poniesionych przez nich strat na skutek działalności jednostek gospodarczych uzyskujących nieuzasadnione społecznie korzyści. Współdziała z organami kontroli państwowej i społecznej.

Dyżurujący przedstawiciele Federacji oczekują również sygnałów o marżotrastwie, nieprawidłowościach naszego życia gospodarczego, o przejawach nierządności. Przyjmowane również będą pomysły sugerujące usprawnienie wszelkich niedogodności życia codziennego. (Gus)

Zamykanie drzwi zaliczka

Propozycja zamontowania w drzwiach wejściowych blokady i ganki (w określaniu uslugi zwaney galko-kłamką) datowana jest 7 grudnia 1981 r. Ziolył ją państwa J. z Białogostoku przedstawiciele Zakładu Usługowego — Tadeusz Dajrowski. Za przykład solidnej roboty posłużyły drzwi nasładów. Szaśano umowę zlecenie, po czym fachowiec pobrał zaliczkę w wysokości 780 zł. Jedenastego grudnia zgłosił się dwaj specje, pozabawili drzwi zamków, zamknasowali następną zaliczkę, tym razem 1000 zł. i z obietnicą powrotu za trzy dni ułotnili się.

zły się na niesolidną firmę prosząc, by doprowadzono mu drzwi przynajmniej do stanu pierwotnego: nie może przecież tak mieszkać. Zanim napisał kolejną skargę, dwukrotnie odwiedził kierownika zakładu uslugowego, by usłyszeć o gwarancjach, deklaracjach i ciecicach. Tymczasem nawet groźba oddania sprawy do sądu pozostała bez echa. Państwo J. nie czekali daley na realizację zlecenia. Podejrzewani przez administrację osiedlową o dewastację własnych drzwi, znaleźli innego rzemieślnika. Ostatnie pismo w tej sprawie zaadresowali do kierownika Cechu, a był wtedy już 26 maja 1982 r. Odpowiedź (jedną zresztą) stanowiącym pismo z dnia 7 grudnia tegoż roku, w pierwszym rocznicę dewastacji drzwi, do Marka Jagłowskięo, kierownika Zakładu Usługowego, nakazujące mu w terminie siedmiodniowym „zafeknowanie wywiezionego otworu w drzwiach i zwrot zaliczek”. O wykonaniu roboty miał być

Pakiet bezsensów

stali w sposób pochopny podjęli o przyczynianiu się do zlikwidowania zakładu szwajcarskiego mieszczącego się przy ul. Mickiewicza 38 w Białymstoku. Będzie on istniał w tym samym miejscu. Zmieni się jedynie personel, co wyraźnie jest napisane w ogłoszeniu umieszczonym na drzwiach wejściowych do pracowni

Warsztat obrętna — szewc nie

W nawiązaniu do notatki prasowej zamieszczonej w „Gazecie Współczesnej” z

wszystkiej. Pan Ledziński powinien uważnie czytać ogłoszenia i informacje, zanim weźmie się za interwencyjowanie.

Do Jodłich, przy ul. Kawalerskiej i ul. Zwycięstwa oraz w godz. od 22 do 6 stacja przy Al. 1000-lecia Państwa Polskiego.

Stacje benzynowe CPN na terenie miasta są tylko uzupełniającym miejscem zaopatrzenia w paliwo dla przedsiębiorstw posiadających licencyjny tabor samochodowy. Zgodnie z decyzją Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów podstawa formę tego zaopatrzenia powinny być garazowe stacje paliw. W przypadku braku takiej stacji w przedsiębiorstwie, powinno ono korzystać ze stacji garazowych w najbliższym z zakładów. Przy Szosie Północno-Obwodowej znajdują się cztery stacje garazowe, dysponujące zbiornikami na olej napędowy i etylolne, co powinno rozwiązywać problem zaop-

Na okrągło na Dojldy

W odpowiedzi na notatkę „Taki sobie program” („GW” 19.IV.83) dyrektor d/s handlowych Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi „CPN” — mgr Józef Wyszyński wyjaśnia, że od 3 lutego br. sprzedaje paliwo dla jednostek gospodarki społecznej prowadzą w Białymstoku następujące stacje benzynowe:

Lomża przed wakacjami

Harcerska oferta

Okolo tysiąca suchów i harcerzy Hufca ZHP w Lomży wezmie w tym roku udział w koloniach i obozach harcerskiej akcji letniej. Wyjedzie na nie co trzeci uczeń w mundurku z lilijka. Ponadto wielu z nich, wraz ze swymi nie zrzeszonymi z ZHP kolegami, wypoczywać będzie na miejscu, uczestnicząc w zajęciach zastępów NAL.

HUFIEC organizuje podczas wakacji cztery kolonie zachodnie. Zuchy wyjadą do Warszawy — na zabrodenie hufca ZHP z dzielnicy Wola, hufcy oddaje im-żniakom w pełni wyposażona do wypoczynku szkoła, Krakowa — poprzez „Harc-tur”, do Olszyna — w ramach wymiany oraz pod namioty do Nowego Myna.

Harcerze wypoczywać będą nad jeziorom Puszczo (woj. olsztyńskie), gdzie zlokalizowana zostanie po raz pierwszy szesona baza namiotowa dla 60 osób, w jednym turnusie. Do Nowego Myna udadza się harcerze szczeru ZHP ze Szkoły Podstawowej nr 3. W tej samej bazie starsi harcerze i instruktorzy przebywać będą na obozie, podczas którego przeprowadzony zostanie kurs na prawo jazdy. Trzydziesięciu harcerzy ze szkół podstawowych oraz trzydziestu z ZSR w Marianowie i LO w Lomży wyjedzie na obozy do

NRD. Ponadto 120 uczniów, przyszydz zastępowych zastępów NAL (Nieobozowej Akcji Letniej), przejdzie na początku lipca trzyniedniowe przeszkolenie na obozie w Nowym Mynie. W tej samej bazie uruchomiona zostanie stacja NAL, w której — na tygodniowych turnusach — wypoczywać będą mogli nie tylko harcerze.

Opdatkowo za harcerskie obozy i kolonie kształtowane będą w granicach od 400 zł (tydzień) do 3 tys. zł (za trzytygodniowe kolonie w Krakowie).

Większość prac przygotowawczych została już „dopie-ta”. Są jednak kłopoty z zapewnieniem środków transportu (hufiec nie posiada własnych samochodów) a co za tym idzie — zapewnieniem służb kwatermistrzowskich. Badają największy problem stanowi brak bazy wypoczynkowej w Lomży, co uniemożliwia przyjmowanie obozów czy kolonii spoza województwa w zamian za wypoczynek lomżyńskich dzieci w innych regionach kraju.

Przed kilku laty Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lomży przekazało do dyspozycji ZHP w okresie letniej kankulbursę nr 2 i internat zespołu szkół weterinarnych. W ubr. Sanepid nie zezwolił na wykorzystanie bursy, a w internacie trwał remont. W tym roku sytuacja się powtórza: do remontu zostanie oddana bursy, a w ZSWet, który podlega obecnie Wydziałowi Rolnictwa nikt z kierownictwem hufca ZHP nie chce rozmawiać.

Obserwując na przestrzeni kilku ostatnich lat przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, można dojść do wniosku, że największy organizator tegoż wypoczynku — ZHP w swych poczynaniach jest zbyt samotny. Oczywiście trzeba tu uwzględnić przypadki bezinteresownej pomocy (np. w ubr. — Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego), ale nie zmienia to oceny. Temat nie należy przesuwać, gdyż na Plenum KM PZPR, poświęconym problemom reaktowania Rady Przyjaciół Harcerstwa. (jtb)

Dzień Działacza Kultury

Dziś, w wielu placówkach kultury w woj. łomżyńskim odbywa się impreza z okazji Dnia Działacza Kultury. Animatorzy działań kulturalnych, pracownicy instytucji i placówek kulturalno-oświatowych oraz twórcy spotkają się o godz. 11 w łomżyńskim WDK. (jtb)

Rajdy Szlakiem strajków chłopskich

Jednym z punktów obchodów Święta Ludowego w Wiazjach (woj. suwalskie) będzie rajd motocyklowy, „Szlakiem chłopskich strajków z okresu międzywojennego”, rozegrany na trasie Wiazjany —Przerósł—Smolniki— Rutka Tartak—Wiazjany.

Wszystkich chętnych wzięcia udziału w rajdzie informujemy, iż zgłoszenia przyjmują do 19 bm. Gminny Komitet ZSL i Rada Gminy LZS w Wiazjach. Organizator zapewnia atrakcyjne nagrody dla zwycięzców, ale nie zwraca kosztów benzyny. (wis)

Dla dzieci

Dorocnym zwyczajem Automobilklub Suwalski zamierza 1 czerwca urządzić rajd samochodowy pod hasłem: „Wszystkie dzieci są nasze”. O godz. 13 uczestnicy imprezy przyjadą do Państwowego Domu Dziecka w Suwałkach przy ul. Waryńskiego, skąd zabiorą młodzież i wyruszą na leśną polanę. Tam odbędą się wiele zabaw i imprez, a także pokaz jazdy sportowej.

Komunikat MO

Komenda Wojewódzka MO w Białymstoku na podstawie listu gościnnego, wydawanego przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku, postuluje JANA FOTOGRAFICZNEGO, s. Stanisława i Janiny z domu Dybko, 3 stycznia 1960 r. zam. Białystok, ul. Pałana 62 m. 34.

RYSOPIŚ: wzrost 170-175 cm, szerokie budowy ciała, włosy blond czasami do góry. Wymieniony jest podejrzenie o dokonanie szeregu poważnych przestępstw kryminalnych.

Osoby znające miejsce pobytu wymienionego, proszone są o osobiste, listowne lub telefoniczne skontaktowanie się z KW MO w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65, pokój 26, tel. 38-38 lub 38-392, w godz. 8-15.30 lub z najbliższą jednostką MO.

Jednocześnie ostrzeżenie, że za udzielanie pomocy poszukiwanemu w ukrywaniu go, grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.



Gdy panował spokój

Ponad 5 tys. członków zrzesza suwalska organizacja ORMO. W jej ramach istnieją 182 jednostki terenowe, 102 zakładowe i 185 — specjalistycznych. Poza działaniami na rzecz utrzymania ładu i porządku publicznego, ORMO wiele uwagi poświęca profilaktyce. Odbывают się spotkania środowiskowe, zwłaszcza z młodzieżą szkolną. Członkowie organizacji działają w samorządach mieszkańców, Ruchu Odrodzenia Narodowego, terenowych komitech do walki ze spekulacją. Aby skuteczniej zająć się problemami rodziny przy zarządach terenowych LKP powstały grupy ORMO do spraw ochrony rodziny. Ich celem jest zapobieganie przestępczości i demoralizacji nieletnich. Są bowiem przypadki, że — niestety — dzieci wychowuje ulica.

W miejscach nasilonego ruchu turystycznego, w okresie letnim, tworzone są sezonowe posterunki milicyjno-ormowskie lub ORMO-wskie.

Nad działalnością profilaktyczną czuwają powołane zespoły — ruchu drogowego, turystyki i bezpieczeństwa na wodach, resocjalizacji dzieci i młodzieży, wychowania obywatelskiego.

W bieżącym roku suwalscy ORMO-owcy dwukrotnie już uczestniczyli w akcji „Spokój”. Wynikiem działań w kwietniu było m.in. ujęcie na gorącym uczynku czterech klasowców-ryb wraz z łupem. Skontrolowano ponad 1 tys. pojazdów samochodowych zatrzymanych dziesięć praw jazdy. Ujawniono 26 osób prowadzących

Rozrasta się Olecko — oto fragment jednego z najnowszych w tym mieście — osiedla KXX-lecia. Fot. K. SWIDERSKI

Rejonowe narady sołtysów

W woj. ŁOMŻYŃSKIM istnieją 1322 sołectwa. 26 maja br. z przedstawicielami sołtysów spotkała się przedstawicielka władz wojewódzkich. Tematem narady była m.in. problem gospodarki ziemi, skupu i kontraktacji, pomocy oraz kultury społecznej na wsi. Spotkania poprzedza narady rejonowe. Pierwsza odbyła się już dziś 17 bm. w Kolnie w kinie „Wzrósł” o godz. 10 a następnie 18 maja w Zambrowie i Lomży oraz 19 maja w Wysokiem Marzowieckim, Grajewie i Ciechanowie. Celem narad, w których obok sołtysów udział weźmą naczelny gmin, sekretarze KG PZPR, prezesi GK ZSL oraz przedstawiciele organizacji i instytucji rolniczych, jest dotarcie do wsi z informacją o najważniejszych zadaniach planu społeczno-gospodarczego województwa oraz zasięgnięcie opinii o dotychczasowych działaniach władz

paszportnicy tryb życia. W czasie kontroli sprawdzono zabezpieczenie 2473 obiektów gospodarki uspołecznionej. Niekiedy zastawano otwarte okna i drzwi w magazynach, bywało, że i śpiących dozorców. Za zakłócenia porządku publicznego wiele wniosków skierowano do kolegium. Zainteresowano się także osobami nieletnimi, moralnie zagrożonymi.

18 maja członkowie ORMO ponownie prowadzić będą działania w ramach kolejnej akcji „Spokój”. Szczególna uwaga ze zwroca na przejawy naruszania porządku publicznego, zwłaszcza pod wpływem alkoholu. Kontrolowanymi będą staj sanitarne miasto publicznych dworców PKP, PKS, osiedli mieszkaniowych. (jtb)

Rachunek większy o numer butów

Miałem już cicha nadzieję, że z chwilą wprowadzenia w kwietniu br. podwyższonych opłat za przejazd „taksi” nie spotka mnie żadna przykra przyгода. Ze żaden z taryfiarzy nie zechce mi dołożyć do rachunku numeru butów czy daty urodzenia. Jednak — niestety!

W niedzielę, 15 bm. ok. godz. 18 korzystałem z usług goldapskiego taksówkarza, którego pojazd miał numer boczny „18”. Po zakończeniu kursu na taksonietrze widniała liczba 19. Zgodnie z tabelą przebieżności powinienem zapłacić 50 zł. Taksówkarz zażądał jednak 60 zł. Nie kłóciłem się, bo i po co? Nie chciałem narazić się na uczestnictwo w jeszcze jednej przykrej wymianie zdań.

Niby 10 zł to żaden majątek i nie o zwrot tej sumy chodzi, lecz o zasadę uczciwego traktowania klienta. Gdyby jeszcze kierowca zaczął narzekać, że w domu chłodno i głodno, że miał pożar, to może bym nie pisał. Ale nie mogę dawać darcia z klientów pienterów. Nawet w tak drobnych ilościach. (mip)



Nauka i produkcja

W woj. łomżyńskim istnieje dziewięć zespołów szkół zawodowych i siedem szkół zawodowych podległych resortowi oświaty, w których kształcą się ponad 6,8 tys. uczniów. W ich ramach funkcjonują cztery starszysze szkoły w Lomży, Kolnie i Szczuczynie, stanowiące bieżąco szkolną podstawę dla 1470 uczniów, zdobywających tytuły stolarza, tokarza, mechanika maszyn rolniczych, mechanika — kierowcy i innych. Warsztaty te kształcą — produkcja. W tym roku zaplanowały produkcję wartości 29 mln zł. Szwadca również usługi na rzecz szkół. Od 1 listopada ubr. wykonały już usługi na sumę ok. 8 mln zł. Dorobek szkolnictwa zawodowego, jego funkcjonalności ukazuje specjalna wystawa w WDK w Lomży. Głównym dostawcą eksponatów były szkolne warsztaty. Wystawę odwiedzieli przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych, z których ponad trzecia część podejmuje od urodzenia naukę w „zawodówkach”. (jtb) NA ZDJĘCIU: Fragment wystawy. Fot. R. PIECHOCIŃSKI

Zjazdy delegatów ZSL

O problemach wsi i rolnictwa

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSL w woj. suwalskim osiągnęła półmetek. W ub. tygodniu obradowały min. miejsko-gminne zjazdy ZSL w PISZU i AUGUSTOWIE. Gośćmi miejsko-gminnego zjazdu delegatów ZSL w PISZU byli min. członek NK ZSL, prezes CZSMlec, — JERZY OSINSKI, prezes WK ZSL — KAZIMIERZ KOZIOL i wicewojewoda — JOZEF SMARZEWSKI. Uczestniczący w obradach rolnicy mówili o właściwym wykorzystaniu każdego skrawka ziemi. Jest to ważny problem, bowiem całe polacie ziemi w gminie Pisz nie są uprawiane. Wiele podtopionych araelów wymaga natychmiastowej melioracji. O tych sprawach mówił min. sołtys wsi ROSTKI — JOZEF KOŁOWATYJS.

W GŁÓWNYM PROBLEMEM, który nurtuje rolników tej gminy to coraz większe szkody w uprawach czynione przez zwierzęta leśna Władysław Ruminski z Pisu, mówiąc o problemach kultury i oświaty wskazał, iż w obu tych dziedzinach jest bardzo wiele do zrobienia.

Głównymi kierunkami obecnej działalności ZSL przedstawili Jerzy Osinski, Podkreślił, iż o bieżącej realizacji zadań jakie nakreślił wojewoda planem KC PZPR i NK ZSL.

Zjazd w PISZU dokonał wyboru władz. Funkcje prezesa powierzono Zygmuntowi Kurkowi, wiceprezesa — Józef Chmura i Antoni Narowski, sekretarzem — Jadwiga Przyłta. Wybrano też osmiu delegatów na zjazd wojewódzki ZSL.

W trakcie obrad zjazdu delegatów ZSL w Augustowie, gdzie uczestniczył min. sekretarz WK ZSL — Stefan Staranowicz, stwierdzono iż żadnego problemu w kraju nie można rozwiązać bez udziału wsi i chłopów. Prezes MGK ZSL — dr Zygmunt Cielichowski wskazał na brak na wsi wykwalfikowanej kadry nauczycielskiej. Augustów czeka na nową szkołę i zakończenie budowy przedszkola.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono konieczności kon-

SPORT

Zapraszamy na trasę II Mazurskiego Maratonu

Tradycyjnie już wreszcie zostanie w dniu 29 bm. w Elku II Mazurski Maraton. Trasa o długości 20 km poprowadzi ze stadionu Tyświec, Choroszcz, Szyby z powrotem na stadion. Złoty przymusie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, w Elku (stadion Tyświec) od 20 bm.

Prawo startu mają wszyscy chętni amatorzy. Zawodnicy umiarnie, biegać wycelowo. Zwycięzcy otrzymają puchary i nagrody rzeczowe, a wszyscy znaczną pamiątkową (let).

Piłkarskie echa

W minioną sobotę na białostockim stadionie przelali Jurawieckiej powiatu „Muzantów”. Nie stało się to jednak za sprawą jakiejś odmiennej formy piłkarskiej „formacji”, a jedynie lub z (aktownych, nowitkach) stróżów (tym Adias, Oczywiście, konsekwentnie) zwracanie uwagi na mała punkty i z każdym meczem urealnia swój awans do II ligi, musi będzie użnane.

Co do samego sobotniego pojedynku, to nie jest to sukces, ale i tak, w tym zasłużenie zwycięstwo budowlanych, przez sport grupie kibiców zostało akceptowane i uszczelnione doświadczeniem. Odniesieniem nawet wrazenie, że niektórzy z nich wygrana białostockim przyjęli ze zmartwieciem.

Skąd więc taka reakcja? Wydało się, że nie jest to sukces, ale i tak, w tym zasłużenie zwycięstwo budowlanych, przez sport grupie kibiców zostało akceptowane i uszczelnione doświadczeniem. Odniesieniem nawet wrazenie, że niektórzy z nich wygrana białostockim przyjęli ze zmartwieciem.

W kontekście aktualnego układu tabeli najbliższy pojedynek Mazur — stę, to nie jest to sukces, ale i tak, w tym zasłużenie zwycięstwo budowlanych, przez sport grupie kibiców zostało akceptowane i uszczelnione doświadczeniem. Odniesieniem nawet wrazenie, że niektórzy z nich wygrana białostockim przyjęli ze zmartwieciem.

Autobusowe „pyskówki”

Na lany gazet najczęściej trafiają wiadomości o tym, że „panami na włościach” są kierowcy autobusów PKS, że gnębia pasażerów zym słowem i traktowaniem. Tym razem miałem okazję obserwować coś wręcz przeciwnego.

15 bm. wyjechałem o godz. 11.20 z Goidapi autobusem, zdążającym do Grodziska przez Banie Mazurskie. Na jednym z przystanków wsiadło sporo osób, zdążających na nabożeństwo. Samochód był „nabity” ludźmi, więc kierowca zdecydował, że nikogo więcej już nie zabierze, mimo nacisków ze strony znajdujących się w autobusie.

Już zaczynało pachnieć pyskówką. Kropkę nad „i” postawiła odmowa wzięcia do środka żołnierza, oczekującego na przystanku oraz przycięcia w drzwiach nogi pewnej pani, która szturmem „wzięła” autobusowe drzwi. Kierowca ruszył z przystanku i wtedy się zaczęło!

— A to się s...synstwo pieni! — gardłowała owa „przycięta”.

Bulwersujące widów wydarzenia dzieje się jednak nie tylko na stacjach trześcioligowych. Przekonałem się o tym w Bielsku Podlaskim podczas pojedynku klasowej okrojowej: Tur — Włokwiat B-stok (1:1). Potrafiał nawet zgromić rozgorzenie miejscowych kibiców rozpalonych do białego czerwono, w tym czasie, gdy na stracił nieco na znaczeniu, ale i tak pretenduje do miana meczu rundy, jeśli tylko spotkaniem — B-Remeza, nie może jednak położyć dalekiego prowadzenie tak ważnego meczu powierza się sędziemu o tak małym doświadczeniu, mimo iż wspaniały był trześcioligowcami — T. Andrzejewskim i A. Szwelkiem. Nie przekupują mnie również argumenty, że do Bielska nie dojechał z Kap. M. Gajewski, a wspomniany liniovi prowadził już wcześniej inne mecz.

I tak niejako w majestacie prawa został wyznaczony wynik tego spotkania, Roman Remeza, pomijając szereg mylnych wydeńców, nie podkrywał dla gospodarzy dwóch ewidentnych rzutów karnych (za faul na Sacharczku) i reke białostockiego „zawodowca”. Natomiast w ostatnich minutach meczu uszył dla Turu bramkę, mimo że wcześniej przerwał akcję gwizdkiem. Czyżby miała to być rehabilitacja?

Tak więc problem niekiedy wręcz żenującego poziomu sędziowania na naszych boiskach (mimo, iż, tym gorzej) istnieje nadal. Na lamach „GW” pisaliśmy o tym niedługo temu. Szkoda więc, że nasze uwagi odbierają za gawędzinych „zainteresowanych”, jak również sędziowskie władze, z wyjątkiem kilku złośniców czepiając się.

G. SZERSZENOWICZ

KLASA OKRĘGOWA

Grupa suwalska: Mazur Wydm. Nida Rucliane Nida 2:2, MKZ Mikolajki — Jurand Bismoo Płk. 2:1, Wigry — Suwałki — Mamry Głęboko 2:7, Mazur Pisz — Sparta Augustów 2:1, Mazur II Elk — Pomorzany Prostki 3:3.

Table with 2 columns: Rank, Name, Points. 1. Mamry Głęboko 23:7 5122, 2. Nida Rucliane Nida 23:7 4073, 3. MKZ Mikolajki 20:10 3547, 4. Mazur Pisz 16:24 3023, 5. Jurand B. Płisic 15:19 3027, 6. Mazur II Elk 15:19 3029, 7. Wigry II Suwałki 13:17 3044, 8. Sparta Augustów 11:20 2536, 9. Mazur Wydm. 8:21 2148, 10. Pomorzany Prostki 6:24 1835 (dtk)

Spotkanie kadry W. Obrebskiego z kibicami

W dniu 23 bm. o godz. 19.30 w Zakładowym Klubie Oflirtobijczą przy MPK w Białymstoku, ul. Składowa 11 odbędzie się spotkanie piłkarskiej kadry olimpijskiej i trenera Waldemara Obrebskiego z kibicami. (dtk)

Skromniej, a przecież bogato

Wiele imprez dla swych czytelników przygotowała również Wojewódzka Biblioteka Publiczna. 17 bm. podczas Wojewódzkiego Dnia Działacza Kultury wroczone zostaną nagrody laureatom konkursu „Biblioteka Publiczna do-brem każdego”. W drugiej połowie maja odbędzie się eliminacje rejonowe konkursu „Kopernik — astronomia — astronautyka”. Konkurs przeprowadzony jest w formie popularnych już teatrów przy kawie.

Jeszcze w bm. ukaże się drugie już wydanie zbioru poezji Franciszka Świąckiego — „Pieśń o Pieśni” oraz pierwszy numer półrocznika — „Bibliotekarz Łomżyński”. We wszystkich bibliotekach wojewódzkiej otwarto wystawy książek poświęcone 100 rocznicy śmierci C.K. Norwida”. Wojewódzka Biblio-

teka Publiczna jest również organizatorem około 120 spotkań czytelników z dziennikarzami, pisarzami i publicystami. Bogato prezentuje się także kalendarz imprez przygotowanych przez WDK w Lomży, 17 i 18 bm. spektaklem „Motyle są wolne”, zaś 28 bm. Łomżyńskim Jarmarkiem. Rozmaitości zainaugurowane zostaną obchody 30-lecia działalności Domu Kultury. W programie jarmarku m.in. piknik country, kiermasz RSW, koncert zespołu młodzieżowego. Czynnikiem również będą stoiska twórców ludowych, plastyków — amatorów, WSS oraz stoiska jarmarkowe.

Obchodom Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy towarzyszą liczne wystawy. Spośród najciekawszych warto odnotować „Zwycięzcy na nagrodę” ekspozycję przygotowaną przez Warszawskie Towarzystwo Fotograficzne w galerii „Pod Arkadami”, wystawa ekslibrisów wydanictwa MON i twórczości ludowej oraz „Diabeł w exlibrisie” (Wojewódzki Dom Kultury). Na przełomie maja i czerwca czynna będzie również w Łomżyńskim WDK wystawa fotograficzna „30-lecie działalności domu Kultury w Lomży” i wystawa amatorskiej twórczości plastycznej. Amatorzy plastycy prezentować będą również swoje prace w placówkach terenowych, m.in. w Rajgrodzie (Bronisław Kaudzio) i Zambrowie (T. Wądołowski).

W Zambrowie, również 24 bm. ze specjalnym koncertem wystąpi Filharmonia Narodowa, zaś 27 bm. — uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Lomży.

Usługi jakieg są - ażay widzi

Nie każdy zdaje sobie sprawę, że kryzys jaki przeżywamy, nie tylko nie ominął usług ale dał im się szczególnie we znaki.

RZEMIOSŁO W OJ. BIAŁOSTOCKIE wzrosła się w roku 1982 o 334 punkty usługowe. Notuje się znaczny wzrost podaży usług nie wymagających dużych ilości materiałów...

W tej sytuacji właściciele zakładów wykonują w dużej części usługi z powierzonych materiałów lub kierują swe kroki do sklepów PEWEK-u, a czarnorynkowy kurs dolara zostawia niezatarte, niestety, ślady głównie w kieszeniach klientów.

W SPÓŁDZIELCZOŚCI sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Zanotowano spadek ilości zakładów świadczących usługi dla ludności.

W tym roku w spółdzielniach, jak i w przedsiębiorstwach, w dodatku było czego nie kupia. Czasem bardziej opłaca się zakładowi coś złożyć, niż w sklepie.

W tym roku w spółdzielniach, jak i w przedsiębiorstwach, w dodatku było czego nie kupia. Czasem bardziej opłaca się zakładowi coś złożyć, niż w sklepie.

Upał, upał...

...dawał się nam w niedzielę i wczoraj we znaki. Mamym przedkram lata, szczególnie jeśli chodzi o napoje chłodzące i lodę.

Ogromna kolejka po lodę ustawiła się przed prywatną cukiernią obok parkowej alejki przy ul. Akademickiej.

Francuski dla pracowników uczelni

Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Française przy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku organizuje w okresie od 10 do 23 września br. w atrakcyjnym ośrodku wypoczynkowym nad Wigrami kurs języka francuskiego dla pracowników biostockich uczelni.

Szukamy kwater prywatnych

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Białymstoku urządza w czerwcu br. kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie.

Pożary

3 maja, około godz. 2 w nocy we wsi CZYŻYKI (gmina Hajnówka) doszło do pożaru domu w ul. Włodzimierza 3. Pożar spowodował straty w wysokości około 8 tys. zł.

znacznie rozszerzyli ich asortyment. W r. 1982 w „Femina” wprowadzono renowację butów z naciąganiem, odnawianie odzieży zamsowej i ze skór gładkich oraz odnawianie skórzanego. Duży popyt na tego rodzaju usługi najlepiej uzasadnia ich potrzebę.

Korzystając z badań Ośrodka Informacji Usługowej, Centralny Związek Spółdzielców Pracy planuje dalsze rozszerzenie asortymentu świadczonych usług. Między innymi o kucie materiałów turystycznych i obuwia gumowego, artystyczne cerowanie garderoby, malowanie futer i kożuchów, a także ruchome pogotowie: hydrauliczne, elektryczne i szklarskie.

Remont z wątpliwościami

W ubiegłym tygodniu zamknięto dla ruchu biostocka ul. Ostrowskiego. Do prac przystąpiła ekipa Przedsiębiorstwa Eksploatacji Ulic i Mostów.

Przy okazji remontu zniszczono nieco trawniki, składając na nich bruk. Po zakończeniu prac PEUMI dokonano ich całkowitego odnowienia.

Przy okazji prac przy tej ulicy zniszczono trawniki, składając na nich wyrwana z ul. Ostrowskiego kostka bazaltowa posypany odnowieniem ul. Lipowej.

Przy okazji prac przy tej ulicy zniszczono trawniki, składając na nich wyrwana z ul. Ostrowskiego kostka bazaltowa posypany odnowieniem ul. Lipowej.

Przy okazji prac przy tej ulicy zniszczono trawniki, składając na nich wyrwana z ul. Ostrowskiego kostka bazaltowa posypany odnowieniem ul. Lipowej.

W KILKU WIERSZACH

W Rejonowym Ośrodku Pracy Partyjnej w Dąbrowie Biostockiej odbyło się spotkanie pracowników politycznych KG i KMG PZPR z delegatem na I Krajowy Kongres PRON, Stanisławem Czapkiem.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Dziś, 17 bm. klub „Promenada” (ul. Lipowa 18) zaprasza o godz. 18 na koncert im. prof. Karłowicza.

Upowszechniać idee przyjaźni

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach miejskich i gminnych TPPR na Białostocczyźnie jest już na ukończeniu.

ZARÓWNO w wystąpieniu przewodniczącego ZM TPPR - Tadeusza Naczasa jak i podczas dyskusji podkreślano rolę Towarzystwa w inspirowaniu działalności na rzecz krzewienia idei przyjaźni.

Wakacyjne propozycje ZMW

Wzması w siodle, podniebne loty, obozy dla wodniaków. Obozy i wyjazdy turystyczne w Polskę i do NRD.

Zbliża się czas wakacyjny i urlopowego wypoczynku. Czas też już - uwzględniając swoje możliwości i zainteresowania - skonkretyzować plany na ten okres.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

SPORTEL Na ringu w Białymstoku

Przeгляд młodzieży w boksie

W środę, 18 bm. rozpoczyna się w Białymstoku eliminacje strefowe do X Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Juniorów młodzież w boksie.

Piłkarskie echa

W minioną sobotę na biostockim stadionie przy ul. Jurajskiej odbył się mecz piłkarski.

Co do samego sobotniego podrywku, to nie tak to skłamał, lecz w pełni zastawione cięście budowlanych, przez grupę kibiców zostało skwitowane uszczypliwymi docinkami.

Skąd więc taka reakcja? Wygląda na to, że na grę piłkarską Jagiellonii coraz częściej patrzymy pod kątem ich przyszłych występów w II lidze.

W kontekście aktualnego układu tabeli najbliższy pojedynek Mazur - Jagiellonia (sobota, godz. 19.00) stracił nieco na znaczeniu.

Bulwersujące widów wydarzeniem dzieja się jednak nie tylko na stadionach trzecioligowych.

I tak niejako w majestacie prawa został wypaczony wynik tego spotkania, Roman Remesz.

W redakcji „GW” czeka na właścicielkę damski płaszcz, pozostawiony w taxi numer boczny „56” kierowca.

Przed tragicznym skutkiem tej bezmyślności uchroniła bawliwie się w pobliżu małe dziecko - kilkunastoletni chłopiec.

Na jałmużnę „GW” posiadamy w tym tygodniu rozpalonych do białości czepie zastępnie niezrozumiałym decyzjami arbitra spotkania.

Tak więc problem niekiedy wręcz żenującego poziomu sądzienia na naszych boiskach nie jest, tym gorzej jest nie tyle, ile to, że w „GW” posiadamy w tym tygodniu rozpalonych do białości czepie zastępnie niezrozumiałym decyzjami arbitra spotkania.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.

W tym roku w wakacje, jak i w poprzednich, w Białymstoku odbędą się liczne obozy i wyjazdy turystyczne.